

Sygn. akt IV P 270/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Janina Połowińczak
Ławnicy:	b/l
Protokolant:	st. sekr. sądowy Barbara Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2015 r. w Inowrocławiu

sprawy Z. K.

przeciwko Rolniczej Spółdzielni Producyjnej (...) w T.

o wydanie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach

1. Oddała powództwo.
2. Zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w Inowrocławiu kwotę 20,60 złotych tytułem zwrotu kosztów podróży świadków.

Sygn. akt IV P 270/14

UZASADNIENIE

Powód Z. K. początkowo żądał ustalenia, że w okresie od 25.04.1984 r. do 01.11.1990 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku palacza c.o, a następnie zmienił żądanie na wydanie przez pozwaną świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach w tym okresie i na tym stanowisku.

Pozwana Rolnicza Spółdzielnia Producyjna (...) w T. powództwa nie uznała i wniosła o jego oddalenie, wywodząc, że powód nie był pracownikiem, lecz domownikiem członka Spółdzielni, którym była żona powoda.

Nadto pozwana podniosła, że powód wnosił do ZUS o orzeczenie wcześniejszej emerytury mając odpowiedni okres pracy w szczególnych warunkach, w tym u pozwanej i Sąd Okręgowy Wydział Pracy i ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie uznając, że powód nie był pracownikiem u pozwanej, lecz domownikiem.

Powód przedłożył wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy wraz z uzasadnieniem k. 37-41.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

Powód żądał wydania świadectwa pracy potwierdzającego pracę w szczególnych warunkach w okresie od 25.04.1984 r. do 01 listopada 1990r., jako palacz przy kotłach centralnego ogrzewania.

Postępowanie dowodowe potwierdziło, że powód pracował jako palacz, ale nie stale i w pełnym wymiarze jako palacz, gdyż wykonywał też inne prace jak pracę stróża czy prace polowe.

Od lipca 1969 r. do 2006 r. świadek J. M. (k. 58-59) początkowo był domownikiem a po roku członkiem pozwanej, stwierdził, że powód wykonywał różne prace i nie było takiej sytuacji, że pracował wyłącznie jako palacz. Kotłownia ogrzewała między innymi kurniki w okresie letnim, ale jak kurczaki dostały pierze to przez 2 miesiące kotłownia nie pracowała i ten cykl się powtarzał.

Natomiast świadek S. R. (k. 59) był członkiem pozwanej od 1983 r. do 2001 r. i zeznał, że pracował z powodem w kotłowni w D. na zmiany po 12 godzin zmianą. Świadek ten stwierdził, że kotły pracowały cały rok ogrzewając kurniki i bloki mieszkalne. W kotłowni byli zatrudnieni pomocnicy zastępujący palacza, gdy miał on dzień wolny.

Inny świadek K. Z. (k. 59-60) - członek pozwanej również potwierdził, że powód pracował w kotłowni w D. ze świadkiem R. i kotłownia pracowała cały rok. Świadek ten stwierdził, że powód otrzymywał wynagrodzenie w dniach obrachunkowych

Żona powoda T. K. (k.58) potwierdziła, że była członkiem pozwanej, a powód domownikiem. Członkostwo T. K. potwierdza też „deklaracja członka” k. 35.

Powód stwierdził, że otrzymywał wynagrodzenie w dniówkach zadaniowych oraz uczestniczył w Walnym Zgromadzeniu pozwanej, ale bez prawa głosu, gdyż nie był członkiem.

Natomiast zeznająca za pozwaną M. H. stwierdziła, że powód nie był pracownikiem pozwanej, nie była z nim zawarta umowa o pracę, lecz świadczył pracę jako domownik.

Wynagrodzenie członka i domownika zależało od dochodów spółdzielni i wyliczone było w dniówkach obrachunkowych.

M. H. zeznała też, że powód w spornym okresie nie pracował wyłącznie jako palacz, gdyż często był wyznaczany do innych prac w zależności od potrzeb w sezonie i były to prace polowe przy kopaniu buraków, ziemniaków, a pozwana posiadała 350 hektarów i dlatego praca poza kotłownią mogła trwać kilka tygodni. Według pozwanej, gdy powód parował w kotłowni w D. mógł tam pracować bez wykonywania innych prac, ale gdy zamieszkał w T. zaczął pracować w kotłowni w T. to pracował częściej przy pracach polowych.

W aktach osobowych jest świadectwo pracy powoda u pozwanej dot. okresu od 01.02.1984 r. do 30.09.1991 r. na stanowisku pracownik fizyczny.

Z innego dokumentu wynika, że z dniem 12.09.1989 r. przydzielono powodowi mieszkanie w T..

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17.03.2014 r. w sprawie VI U 3193/13 oddalił odwołanie powoda od decyzji ZUS odmawiającego prawa do emerytury (k. 38).

Z uzasadnienia wyroku wynika, że powód wywodził w tym postępowaniu, że od 01 lutego 1984 r. do 30 września 1991 r. pracował u pozwanej w szczególnych warunkach, natomiast w przedmiotowym postępowaniu ten okres określił od 25.04.1984 r. do 01 listopada 1990 r.

Z powyższego wynika, że sam powód nie może precyzyjnie określić okresu, co do którego wywodzi, że pracował w szczególnych warunkach.

W świetle powyższych ustaleń Sąd uznał, że powód nie udowodnił, że w okresie od 25.04.1984 r. do 01.11.1990 r. pracował u pozwanej w szczególnych warunkach, gdyż stale i w pełnym wymiarze nie pracował jako palacz.

Również postępowanie dowodowe nie potwierdziło, aby powód był pracownikiem pozwanej, lecz był domownikiem członka (...) żony.

Zgodnie z § 16 pkt 3 statutu pozwanej wynagrodzenie członka i domownika za pracę korzystają z takiej samej ochrony, jaką prawo zapewnia wynagrodzeniu pracownika.

Natomiast § 55 Statutu stanowi, że członkowie i ich domownicy pracujący w Spółdzielni są wynagradzani za pracę w formie udziału odpowiednio do ich wkładu pracy.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyżej podanym wyroku oddalając odwołanie powołał też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.04.2012 r. (I UK 384/11). Wyrok ten stwierdza, że okres zatrudnienia w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie jest zaliczany do pracy w szczególnych warunkach wymaganych do uzyskania wcześniejszej emerytury. Jej członek nie jest bowiem pracownikiem, a tylko on ma prawo do takiego świadczenia (Lex nr 1212661 G. Prawna (...)). W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że zatrudnienie członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej w tej spółdzielni, wynika ze stosunku członkostwa, a nie z umowy o pracę, w tym też nie ze spółdzielczej umowy o pracę.

Postępowanie dowodowe nie doprowadziło do wniosku, że powód był pracownikiem pozwanej. Powód wniósł o wydanie świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach aby ubiegać się o tzw. wcześniejsza emeryturę.

Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawach wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze z dnia 07.02.1983 r. (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.)

§ 1 stanowi, że rozporządzenie stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ponieważ powód nie był pracownikiem pozwanej lecz domownikiem członka pozwanej – małżonki, brak jest podstaw prawnych do orzeczenia, aby pozwana wydała powodowi świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach.

Postępowanie dowodowe również nie potwierdziło, aby w żądanym okresie (innym niż powód wniósł do ZUS) stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę palacza co.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd oddalił powództwo – jak w wyroku.

Sąd nie zasądził kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej, gdyż nie wnioskowano o zwrot tych kosztów.

Kosztami podróży świadków w łącznej kwocie 20,60 złotych obciążono powoda – zgodnie z przesłankami art. 98 kpc jako stronę przegrywającą.

Sędzia